

ADRES:
ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:

1. Narodzenie św. Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:

dni powszednie
7.00, 17.00
Niedziele i święta
8.00, 10.30, 12.00, 17.00
święta „zniesione”
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00
piątki; 16.00-17.00
i przed Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

- **NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa; godz. 17.00

- **DO MIŁOSIĘDZIA
BOŻEGO**
pon.- pt.; godz. 15.00

- **DO NIEPOKALANEGO
SERCA NMP**
I sobota m-ca; godz. 6.30

- **DO ŚW. FRANCISZKA
Z ASYŻU**
II sobota m-ca; godz. 6.20

- **KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWIJ**
16 dzień m-ca; godz. 17.00

- **KU CZCI ŚW. o. PIO**
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- **GODZINA ŚWIĘTA**
I Czwartek m-ca; godz.
21.00

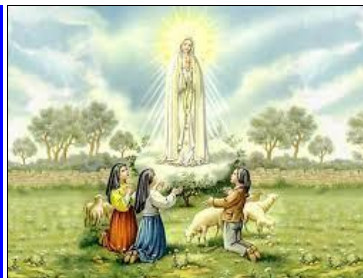
**MSZA ŚW. Z
MODLTWĄ
O UZDROWIENIE**
ostatni piątek m-ca;
godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA**

15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
Proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ**



Fot.:parafia-cieslin.pl

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

LUBAWA – 16.30 (kościół parafialny)

MOTRĘGI – 17.00 (kościół)

TUSZEWO – 18.30 (przy figurze)

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

**3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM**

- wtorek godz. 18.00

**4. GRUPA MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”**

- piątek godz. 17.00

**5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo – pierwsza środa
m-ca po Mszy Św. o godz.
17.00;

Motręgi - ostatni czwartek
m-ca po Mszy Św.
o godz. 18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po Mszy Św.
o godz. 17.00

**7. FRAŃCISZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH**

-druga sobota m-ca

W NASZEJ WSPÓLNOTIE PARAFIALNEJ

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy
Św. o godz. 17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka
oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są
wierzący i praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby
bierzmowane, żyjące w związkach
sakramentalnych.

1. Jakub Stanisław Małkiewicz – 1 IV
2. Maksymilian Józefowicz – 9 IV
3. Zofia Jabłońska – 14 IV
4. Kajetan Maćkiewicz – 15 IV
5. Antonina Teresa Jankowska – 22 IV
6. Szymon Gołdyn – 23 IV

2. ŚLUBY

1. Szymon Karpiński i Martyna Montowska – 29 IV

3. POGRZEBY

1. Anna Łowin – 11 IV
2. Małgorzata Teresa Cegielska – 24 IV

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Jej wieczne
spoczywanie.**

GŁOS NR 177 maj 2023

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Fot.: Katołik.pl

ZE SKARBCA MYŚLI ŚW. JANA PAWŁA II

Kościół wzmocniony obecnością Chrystusa, pielgrzymuje do końca wieków, idąc na spotkanie Pana, który przychodzi; ale na tej drodze kroczy śladami wędrownicy, którą odbyła Maryja Dziewica, która szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie w pielgrzymce z Synem aż do Krzyża. Maryja przybliży nas do Chrystusa, prowadzi nas do Niego, ale pod warunkiem, że przeżyjemy Jej tajemnicę w Chrystusie. Doskonałe nabożeństwo do Maryi, czyli prawdziwe Jej poznanie i pełne ufności oddanie się Jej, rośnie z poznania Chrystusa i oddania się Jemu. Doskonałe nabożeństwo do Maryi odsłania się właśnie przed tym, kto stara się coraz głębiej poznawać całą tajemnicę Chrystusa – Słowa Wcielonego – oraz zbawczą Ekonomię Trynitarną, w której punkcie centralnym tajemnica ta jest umieszczona. Można powiedzieć, że temu, kto stara się Go poznawać i miłować, sam Chrystus wskazuje Matkę, podobnie jak uczynił to na Kalwarii w stosunku do swego umiłowanego ucznia. Ziemia polska naznaczona jest w sposób szczególny obecnością Matki Chrystusa. Ona jest pierwszą wśród pełniących wolę Ojca, właśnie jako Matka Syna Bożego. Zatem niech przez Jej macierzyńską obecność odnowi się pośród nas świadomość Boskiego ojcostwa.

Upodobnienie w Duchu Świętym

Dnia 9 maja br. w naszej parafii Ksiądz Biskup Józef Szamocki udzieli młodzieży Sakramentu Bierzmowania. W związku z tym uroczystym wydarzeniem, podczas którego w sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej Duch Święty w sposób szczególny obdaruje młodych ludzi swoimi darami, warto na nowo uzmysłwić sobie znaczenie Jego działania w życiu człowieka.

Każdy z nas na swojej drodze życia jest powołany do pójścia za Jezusem Chrystusem, który z nieskończoną miłością woła każdego z osobna po imieniu. W owej wędrówce wiary chodzi nie tylko o kroczenie za Mistrzem, ale także stawanie się jak On. O szczęściu wiecznym decyduje stan naszego człowieczeństwa. Gdy jest ono odnowione w oparciu o człowieczeństwo Chrystusa – prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, wówczas możemy uczestniczyć w wiecznej chwale Stwórcy. Kluczowe jest zatem w ciągu całego życia na tym świecie upodobnianie do Chrystusa, tak aby posiadać coraz bardziej poukładane i uświęcone człowieczeństwo na wzór Jego w pełni doskonałego człowieczeństwa.

Zadanie to staje się możliwe do wypełnienia tylko przy wsparciu Ducha Świętego. To On był sprawcą człowieczeństwa Chrystusa od pierwszej chwili Wcielenia, gdy Syn Boży właśnie „za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”. Ten sam Duch w pełnej mierze nasycił ludzką naturę Chrystusa przez całą Jego misję. O tej asystencji Trzeciej Osoby Boskiej świadczy m. in. fragment z Ewangelii wg Św. Łukasza, gdzie jest mowa o odniesieniu przez Zbawiciela do siebie proroczych słów z Księgi proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę” (Łk 4,18; por. Iz 61,1). Ten sam Duch również opromienił człowieczeństwo Chrystusa w zwycięstwie Jego zmartwychwstania i także w mocy tego samego Ducha natura ludzka Syna Bożego przyłączona jest do Jego Bóstwa na wieczność w rzeczywistości Nieba.

Aby mieć zatem tak samo piękne człowieczeństwo jak Chrystus, należy przyjąć z owego człowieczeństwa tego samego Ducha. Zbawiciel nie zatrzymuje Go dla samego siebie, lecz hojnie pragnie się Nim dzielić z każdym z nas. Szczególnie przez sakramentalne dary.

Niech Maryja „Łaski Pełna”, która w pełni przyjęła do swojego wnętrza Bożą obecność stając się Oblubienicą Ducha Świętego, nieustannie kieruje nasz wzrok na Jej ukochanego Syna, z którego wypływa dla nas źródło życiodajnej i odnawiającej mocy.

ks. Marcin Kania

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Aby ruchy i wspólnoty kościelne odkrywały każdego dnia misję ewangelizacyjną i służyły swoimi charyzmatami potrzebującym na świecie.

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza
(tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

LITURGIA SŁOWA

07 V - 5 Niedziela Wielkanocy, Dz 6,1-7; Ps 33; 1 P 2,4-9; J 14,1-12

08 V - poniedziałek, Św. Stanisława, biskupa i męczennika, Głównego Patrona Polski – uroczystość, Dz 20,17-18a. 28-32.36; Ps 100; Rz 8,31b-39; J 10,11-16

13 V - sobota, NMP z Fatimy, Dz 16,1-10; Ps 100; J 15,18-21

14 V - 6 Niedziela Wielkanocy, Dz 8,5-8.14-17; Ps 66; 1 P 3,15-18; J 14,15-21

16 V - wtorek, Św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, Patrona Polski – święto, Ap 12,10-12a; Ps 34; 1 Kor 1,10-13.17-18; J 17,20-26

21 V - Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego – uroczystość, Dz 1,1-11; Ps 47, Ef 1,17-23; Mt 28,16-20

24 V - środa, NMP Wspomożenia Wiernych – wspomnienie obowiązkowe, Dz 20,28-38; Ps 68; J 17,11b-19

26 V - piątek, Dzień Matki, Dz 25,13-21; Ps 103; J 21,15-19

28 V - Niedziela Zesłania Ducha Świętego – uroczystość, Dz 2,1-11; Ps 104; 1 Kor 12,3b-7.12-13; J 20,19-23

29 V - poniedziałek, NMP Matki Kościoła – święto, Rdz 3,9-15.20; Ps 87; J 2,1-11

31 V - środa, Nawiedzenie NMP – święto, So 3,14-18; Iz 12,2-6; Łk 1,39-56

SŁOWO NA NIEDZIELE

(komentarz: Tadeusz Loska SJ, „Ewangelie z komentarzem duszpasterskim”, Kraków 2009)

7 V (J 14.1-12) Jezus nie zostawia swoich uczniów w niepewności. Wyjaśnia im, dokąd odchodzi, pociesza ich, że rozłąka nie jest ostateczna i na zawsze. [...] Jezus nie odchodzi na zawsze, ale powróci. [...] Jezus nie tylko mówi, że odchodzi do domu Ojca, ale wskazuje drogę do Niego: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Kimkolwiek by człowiek był, wszystko jedno, gdzie by żył, żyje i żyć będzie – prawdę, życie i zbawienie może znaleźć wyłącznie w Jezusie, czy o tym wie, czy nie. W dalszym ciągu Jezus mówi o swojej jedności z Ojcem. Pełne zaufanie i miłość pozwalają poznać: „że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie”.

14 V (J 14, 15-21) Jezus jeszcze wnikliwiej opisuje wspólnotę życia z Bogiem. Jej istotą jest miłość (J 14, 15.21), która łączy człowieka z Osobami Trójcy Świętej. [...] Uczniowie, zostawieni samym sobie, nie są w stanie prowadzić dzieła Jezusa na ziemi, ani zrozumieć Objawienia zawartego w słowach, znakach, cudach i wydarzeniach z życia Jezusa, ani zachować Jego przykazań.

Dlatego „będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze”. Duch Święty żyje w Kościele aż do końca świata jako Pocieszyciel, Orędownik, Obrońca i Rzecznik. [...]

21 V (Mt 28,16-20) W tej końcowej scenie wszystko jest wielkie, uroczyste i poważne: cała sceneria, słowa i ich treść. [...] Gdy [Chrystus] mówi, że dana Mu została wszelka władza, wypełnia się wizja Daniela o Synu Człowieczym [...]. Na początku Ewangelii Jezus otrzymał imię Emmanuel-Bóg z nami. W ostatnim jej zdaniu Jezus sam potwierdza treść swego imienia, gdy mówi: Oto Ja jestem z wami [...].”.

28 V (J 20,19-23) [...] „[...] gdy drzwi były zamknięte”, Jezus pojawia się „pośrodku”, czyli w sposób niezwykle i cudowny. Dlatego [Apostołowie] mogli mieć wrażenie, że to duch lub wymysł ich wyobraźni. Aby rozwiać ich strach i wątpliwości, [Chrystus] „pokazał im ręce i bok”, ślady po ukrzyżowaniu. To ten sam Jezus, którego znali przed śmiercią. Następnie [Chrystus] mówi: „weźmijcie Ducha Świętego” – którego mocą mówił i działał sam Jezus – również mocą tego samego Ducha Apostołowie będą mogli odpuszczać grzechy i przekazywać pokój, wysłużony śmiercią Jezusa. To, co się stało tego wieczoru, ma decydujące znaczenie dla wiary w Chrystusa zmartwychwstałego, życia i działalności całego Kościoła – tu Jezus kładzie podwaliny dla jego przyszłości.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

WYJĄTKOWOŚĆ BEŻZENNOŚCI DLA KRÓLESTWA NIEBIESKIEGO. Ze wrokiem utkwionym w Chrystusa Odkupiciela kontynuujemy nasze rozważania beżzenności dla królestwa niebieskiego wedle słów Chrystusa zapisanych w Ewangelii Mateusza (Mt 19,10-12). Głaszac beżzenność dla królestwa niebieskiego, Chrystus akceptuje w całej pełni to, co od początku jest dziełem i ustanowieniem Stwórcy. Jeśli owa beżzenność ma w konsekwencji okazać, że człowiek w swojej największej konstytucji jest nie tylko „dwoisty”, ale także i „samotny” wobec Boga i z Bogiem, to jednakże to, co w wezwaniu do beżzenności dla królestwa niebieskiego jest wezwaniem do samotności dla Boga respektuje równocześnie i „dwoistość człowieczeństwa” (męskość i kobiecość), i

także wymiar komunijny bytowania właściwy dla osoby. Ten, kto zgodnie ze słowami Chrystusa właściwie pojmuje owo wezwanie do beżzenności dla królestwa niebieskiego idzie ku niej poprzez integralną prawdę swojego człowieczeństwa, nie gubiąc po drodze żadnego z istotnych elementów powołania osoby stworzonej „na obraz i podobieństwo Boże”. Jest to ważne dla samego ideału owej beżzenności, czyli dla tej obiektywnej treści , która jako radykalna nowość pojawia się w nauczaniu Chrystusa. Jest również ważne dla realizacji tego ideału, czyli dla pełnego autentyzmu motywacji konkretnego rozstrzygnięcia jakiego dokonuje człowiek, który decyduje się żyć w beżzenności dla królestwa Bożego. Z kontekstu Ewangelii Mateusza (Mt 19,10-12) wynika dość wyraźnie, że nie chodzi tutaj ani o pomniejszanie małżeństwa na rzecz takiej beżzenności ani nawet o przesłonięcie jednej wartości przez drugą, chodzi natomiast o w pełni świadome wyjście z tego co w człowieku z woli samego Stwórcy przemawia za małżeństwem, ku beżeństwu, które odsłania się przed konkretnym człowiekiem, mężczyzną lub kobietą, jako dar i wezwanie o szczególnej wymowie i szczególnym znaczeniu dla królestwa niebieskiego. Słowa Chrystusa wychodzą od całego realizmu sytuacji człowieka i z takim samym realizmem prowadzą go ku powołaniu, w którym w sposób nowy, pozostając z natury dwoistym (jako mężczyzna skierowany ku kobiecie i jako kobieta skierowana ku mężczyźnie), może on w tej samotności, która nie przestaje być osobowym wymiarem „dwoistości” każdego, odszukać nowy i nawet pełniejszy jeszcze kształt komunii z drugim. O tym kierunku wezwania wyraźnie mówi zwrot: „dla królestwa niebieskiego”; realizacja bowiem tego królestwa musi leżeć na linii autentycznego rozwoju obrazu podobieństwa do Boga w jego znaczeniu trynitarnym, czyli właśnie komunijnym. Człowiek wybierając beżzenność dla królestwa niebieskiego czyni to ze świadomością, że w ten sposób może inaczej niż w małżeństwie a nawet bardziej, niż w małżeństwie, urzeczywistnić siebie, stając się bezinteresownym darem dla

drugich. Poprzez słowa zapisane w Mt 19,11-12 Chrystus wystarczająco może poznać, że owo wyjście ku beżzenności dla królestwa niebieskiego jest połączone z dobrowolnym wyrzeczeniem się małżeństwa, czyli tego stanu, w którym mężczyzna czy kobieta stają się wzajemnym darem dla siebie przez samą swoją męskość i kobiecość w zjednoczeniu cielesnym. Beżzenność oznacza świadome i dobrowolne wyrzeczenie się takiego zjednoczenia i wszystkiego, co z ty się łączy w szerokim wymiarze życia i współżycia ludzi. Człowiek, który rezygnuje z małżeństwa, rezygnuje przez to samo z rodzicielstwa, jako podstawy wspólnoty rodzinnej, jaką tworzą rodzice i dzieci. Słowa Chrystusa wskazują niewątpliwie na ten cały zakres wyrzeczenia. Sposób zaś, w jaki słowa te zostały wypowiedziane, pozwala się domyślać, że Chrystus rozumie wagę tego wydarzenia ze względu na dobro, jakie małżeństwo i rodzina stanowią same w sobie z ustanowienia Boga. Daje przez to poznać samym sposobem wypowiedzenia odnośnych słów, iż owo wyjście z kręgu tego dobra do jakiego On sam wzywa dla królestwa niebieskiego, łączy się z pewną ofiarą z samego siebie. Staje się ono także początkiem dalszych wyrzeczeń i dobrowolnych ofiar z samego siebie, które są nieodzowne, jeśli pierwszy i podstawowy wybór ma być konsekwentny w wymiarze całego życia ziemskiego – a tylko dzięki takiej konsekwencji wybór ów jest sensowny i niesprzeczny. W ten sposób uwydatnia się w wezwaniu do beżzenności ów profil i zarazem dynamizm tajemnicy odkupienia, jak to już wcześniej stwierdziliśmy. Jest to ten sam profil, w którym Jezus wypowiedział w Kazaniu na Górze słowa o konieczności czuwania nad pożądlivością ciała, nad pożądaniem, które rozpoczyna się od patrzenia i staje się już wówczas cudzołożeniem w sercu. Za słowami z Mt 19,11-12 i z Mt 5,27-28 stoi ta sama antropologia i ten sam etos. W zaproszeniu do dobrowolnej beżzenności dla królestwa niebieskiego perspektywy tego etosu zostają rozszerzone: na horyzoncie słów z Kazania na Górze znajduje się antropologia człowieka historycznego; na horyzoncie słów o dobrowolnej beżzenności – zasadniczo ta sama antropologia, prześwietlona jednakże perspektywą królestwa niebieskiego, czyli zarazem przyszłą antropologią zmartwychwstania. Jednakże na

drogach tej dobrowolnej beżzenności w życiu doczesnym antropologia zmartwychwstania nie zastępuje antropologii człowieka historycznego. To właśnie ten historyczny człowiek w którym trwa równocześnie dziedzictwo trojkiej poażdliwości, dziedzictwo grzechu a zarazem dziedzictwo odkupienia, podejmuje decyzję beżzenności dla królestwa niebieskiego – a urzeczywistniać ją musi, poddając grzeszność swego człowieczeństwa siłom płynącym z tajemnicy odkupienia ciała. Musi to czynić tak samo jak każdy inny człowiek, który nie podejmuje takiej decyzji, człowiek, którego drogą pozostaje małżeństwo, tylko rodzaj odpowiedzialności za wybrane dobro jest inny, tak jak inny jest rodzaj samego dobra, które człowiek wybrał. Czy Chrystus akcentuje w swej wypowiedzi wyższość beżzenności dla królestwa niebieskiego nad małżeństwem? Na pewno mówi, że jest to powołanie wyjątkowe, niezwyčajne. Mówi też, iż jest ono dla królestwa niebieskiego szczególnie ważne i szczególnie potrzebne. Jeśli w tym znaczeniu rozumieć wyższość nad małżeństwem, to musimy przyjąć, że Chrystus na nią pośrednio wskazuje. Jednakże wprost tego nie wyraża. Dopiero Paweł powie o tych, którzy wybierają małżeństwo, że dobrze czynią, o gotowych zaś żyć w dobrowolnym beżzeństwie, powie że lepiej czynią. I takie jest też stanowisko całej tradycji zarówno doktrynalnej jak i pastoralnej. Owa wyższość beżzenności do małżeństwa nie oznacza nigdy w autentycznej tradycji Kościoła jakiegoś upośledzenia małżeństwa, czy pomniejszenia jego wartości. Nie oznacza też żadną miarą jakiegoś pośredniego bodaj przejścia na pozycje manichejskie czy poparcia dla takich sposobów wartościowania lub działania, które mają swą podstawę w manichejskim rozumieniu ciała i płci, małżeństwa i rodzicielstwa. Ewangeliczna i autentycznie chrześcijańska wyższość dziewictwa beżzenności jest konsekwentnie podyktowana względem na królestwo niebieskie. Do uznania takiej tylko wyższości znajdujemy podstawę w słowach Chrystusa z Mt 19,11-12, natomiast nie znajdujemy tam podstaw do jakiegokolwiek deprecjacji małżeństwa, która miałaby zawierać się w uznaniu tej wyższości.

MÓWIĄ WIELCY

„Błogosławieni, którzy pokładają ufność w Maryi”

/Bł. Jakub Alberione/

DROGIE MAMY!

W dniu Waszego Święta, które przypada **26 maja** życzymy Wam ciągłego napełniania się Bożą miłością. To Was powołał Stwórca, byście tę miłość przekazywały swoim najbliższym. Czerpcie ją zatem zawsze od Tego, który sam jest Miłością. Niech opieka najlepszej Matki - Maryi wspiera Was w przeżywaniu macierzyńskiego powołania, napełniając serca pokojem i radością, a twarze uśmiechem.

MODLITWA O POWOŁANIA

Jezu, Dobry Pasterzu, wzbudź we wszystkich wspólnotach parafialnych powołania do kapłaństwa, do diakonatu, do zakonów męskich i żeńskich, do świeckiego życia konsekrowanego i misyjnego, wedle potrzeb całego świata, który Ty miłujesz i pragniesz zbawić. Tobie zawierzamy w szczególności naszą wspólnotę, stwórz w nas taki duchowy klimat, jaki panował wśród pierwszych chrześcijan; abyśmy stali się wieczernikiem modlitwy i pełnego miłości przyjęcia Ducha Świętego oraz Jego darów. Wpieraj naszych pasterzy i wszystkie osoby konsekrowane. Kieruj krokami tych, którzy wspaniałomyślnie odpowiedzieli na Twoje wezwanie i przygotowują się do przyjęcia święceń albo do ślubów opartych na radach ewangelicznych. Wejrzyj z miłością na tylu pełnych gotowości młodych ludzi i wezwij ich, by poszli za Tobą. Pomóż im zrozumieć, że tylko w Tobie mogą w pełni realizować samych siebie. Zawierając te wielkie sprawy Twojego Serca możnemu wstawiennictwu Maryi, która jest naszą Matką i wzorem wszystkich powołań, prosimy Cię o podtrzymanie naszej wiary, w przekonaniu, że Ojciec wysłucha nas, gdy modlimy się o to, o co Ty sam kazałeś nam prosić. Amen.

/Św. Jan Paweł II/